

KURIER STRAŻACKI

NR 196



SPOKREWNIENI SŁUŻBĄ
STRONA 8



**POŻAR SKŁADOWISKA
W ZGIERZU**
STRONA 10

KURIER STRAŻACKI

REDAKCJA

ul. Wólczańska 111/113, 90-521 Łódź
tel. 42 63 15 167
kurier@straz.lodz.pl
www.straz.lodz.pl
facebook.com/kurierstrazacki

REDAKTOR NACZELNY

Anna Mularczyk

RADA REDAKCYJNA

st. kpt. Adam Antczak
st. str. Iwona Orłowska
mł. kpt. Dominik Głowacki
mł. bryg. Dariusz Hałat
st. kpt. Michał Kłosiński
st. kpt. Arkadiusz Makowski
st. kpt. Jędrzej Pawlak
kpt. Jacek Rus
mł. asp. Dawid Smażek
mgr Anna Sobótka
st. bryg. Jacek Szeligowski
mł. bryg. Jarosław Wasyliak

SKŁAD

Anna Mularczyk

WYDAWCA

Komenda Wojewódzka PSP w Łodzi
ul. Wólczańska 111/113, 90-521 Łódź
Rada redakcyjna zastrzega sobie prawo
do stosowania zmian i skrótów



w sieci



na facebooku



- 4 INTERWENCJE
- 5 Z ŻYCIA KOMEND
- 6 EDUKACJA DLA
BEZPIECZEŃSTWA
PIERWSZA POMOC
- 7 SZTAFETA NA MONTE
CASSINO
- 8 SPOKREWNIENI SŁUŻBĄ
- 10 POŻAR SKŁADOWISKA
W ZGIERZU

INTERWENCJE / Z ŻYCIA KOMEND

marzec / kwiecień / maj / czerwiec 2018



WYBUCH GAZU W TUSZYNIE LESIE

14 kwietnia 2018 r. po godzinie 2 w nocy doszło do wybuchu gazu w budynku mieszkalnym jednorodzinny zlokalizowanym w Tuszynie Lesie przy ul. Kazimierza Wielkiego. Po dojeździe pierwszych jednostek straży zastali częściowo zawałony budynek. Małżeństwu z 2,5 letnim dzieckiem udało się wydostać samodzielnie z gruzowiska. W budynku uwięziona pozostawała kobieta w wieku 90 lat. Strażacy udzielili kwalifikowanej pierwszej pomocy poszkodowanej rodzinie i zaczęli odgruzowywać zwałowisko aby dostać się do zasypanej kobiety. Na miejsce zadysponowano zespół ratownictwa medycznego, specjalistyczną grupę poszukiwawczo-ratowniczą z Łodzi oraz OSP Jędrzejów z psami poszukiwawczymi, pogotowie gazowe i energetyczne, gminny zespół zarządzania kryzysowego. Po kilkunastu minutach zasypaną kobietę udało się ewakuować z gruzowiska oraz przekazać pod opiekę zespołu ratownictwa medycznego. Poszkodowana 90 – latka była przytomna, w dobrym kontakcie słowno-logicznym. W działaniach brało udział 13 zastępów PSP i OSP w sile 40 ratowników.



POŻAR LIDLA

15 maja 2018 r. o godzinie 12.57 dyżurny stowiska kierowania KP PSP w Radomsku został powiadomiony o pożarze supermarketu LIDL w miejscowości Radomsko.

Strażacy po dojeździe na miejsce zdarzenia zastali sytuację, w której płomienie obejmowały już dach budynku. Z okien oraz przeszklonych ścian wydobywały się płomienie. Podano w natarciu 9 prądów wody. Po ugaszeniu pożaru dokonano przeszukania pogorzeliska i dogaszenia pożaru. Łącznie w akcji trwającej dziesięć godzin uczestniczyło 21 zastępów straży w sile 85 strażaków.

tekst i foto: KP PSP w Radomsku

„PERN 2018”

5 kwietnia 2018 roku na terenie Bazy Paliw Płynnych PERN S.A. Nr 1 w Koluszkach odbyły się ćwiczenia z zakresu walki z pożarami, ratownictwa chemiczno-ekologicznego i medycznego pod kryptonimem „PERN 2018”.

Głównym celem ćwiczeń było sprawdzenie procedur alarmowania wydzielonych sił i środków centralnego odwołu operacyjnego, możliwości taktycznych tych zastępów podczas pożaru zbiornika z substancją ropopochodną, usuwanie miejscowego zagrożenia związanego z wyciekami substancji niebezpiecznej. Ćwiczenia miały również doskonalić współdziałanie i integrować siły i środki służb ratowniczych oraz zapoznać strażaków z występującymi na terenie bazy paliw zagrożeniami, rozmieszczeniem dróg pożarowych i zaopatrzenia wodnego. W ćwiczeniach brali udział strażacy PSP i OSP z powiatów łódzkiego wschodniego, zgierskiego, sieradzkiego, piotrkowskiego, łęczyckiego, łaskiego i m. Łodzi.



„JESTEM BEZPIECZNY NA DRODZE”

17 maja br. ciekawe i nietłwne zadania z zakresu bezpieczeństwa drogowego i pożarowego mieli do rozwiązania drugoklasiści podczas konkursu zorganizowanego przez Szkołę Podstawową Nr 5 w Pabianicach. Zmagania drużyn oceniało jury pod przewodnictwem kom. Joanny Szczęsnej z pabianickiej policji.

Tegoroczna XVI edycja konkursu przebiegała pod hasłem „Bezpieczeństwo drogowe i pożarowe”. Z zadaniami z zakresu bezpieczeństwa w ruchu drogowym połączonymi z elementami bezpieczeństwa pożarowego zmierzyły się dwuosobowe drużyny z siedmiu pabianickich szkół podstawowych. Na początku był test ze znajomości przepisów ruchu drogowego, którego pytania dotyczyły między innymi właściwego zachowania się na ulicy, znajomości numerów alarmowych. W kolejnym zadaniu dzieci musiały poprawnie ułożyć z puzzli znak drogowy i wskazać jego nazwę oraz kategorię. Nietłwym zadaniem okazała się konkurencja polegająca na udzielaniu odpowiedzi na wylosowane pytania o różnym stopniu trudności z zakresu znajomości przepisów ruchu drogowego, za które drużyny mogły zdobyć od 1 do 3 punktów. Dwa ostatnie zadania dotyczyły zagadnień poświęconych bezpieczeństwu pożarowemu. Zawodnicy na podstawie obejrzanego filmu wskazywali zasady udzielania pierwszej pomocy osobie poparzonej oraz prawidłowe zachowania i nawyki w sytuacji



tekst i foto: Iwona Orłowska

zagrożenia życia i zdrowia, bezpiecznej zabawy i wypoczynku. Dziewięcioletki wykazały się ogromną wiedzą. Jury pod przewodnictwem kom. Joanny Szczęsnej, oficera prasowego pabianickiej policji wyłoniło zwycięzców. Komendanta Powiatowego PSP w Pabianicach w jury konkursy reprezentował funkcjonariusz łpt. Adam Kot.

EDUKACJA DLA BEZPIECZEŃSTWA - PIERWSZA POMOC -



OPRAC. TEKSTU: KP PSP powiatu łódzkiego wschodniego z siedzibą w Koluszkach E-MAIL: kppsp08@straz.lodz.pl

24 maja 2018 roku na terenie Liceum w Wiśniowej Górze odbyła się czwarta edycja powiatowego konkursu „Edukacji dla bezpieczeństwa – pierwsza pomoc”. Turniej zorganizowany został pod patronatem Starosty Łódzkiego Wschodniego, a jego organizatorami była Komenda Powiatowa PSP w Koluszkach, Komenda Powiatowa Policji w Koluszkach oraz Gimnazjum w Wiśniowej Górze.

Podczas konkursu oceniana była sprawność fizyczna zawodników na przygotowanym torze przeszkód, wiedza teoretyczna jaką musieli się wykazać zawodnicy w teście pisemnym oraz praktyczne umiejętności z zakresu udzielania pierwszej pomocy i sprawnego reagowania w sytuacjach zagrożeń. W zawodach udział wzięli uczniowie Liceum im. Jana Karłowicza z Wiśniowej Góry oraz klas gimnazjalnych szkół podstawowych z terenu całego powiatu - łącznie 5 drużyn. Każda drużyna mieszana składała się z czterech zawodników tj. dwóch dziewcząt i dwóch chłopców, a osiągnięcie najlepszego wyniku uzależnione było od współpracy i współdziałania wszystkich członków zespołu. Najlepszymi okazali się gospodarze, drugie miejsce zajęła drużyna klas gimnazjalnych ze SP z Wiączyń Dolnych. Na miejscu trzecim uplasowali się gimnazjaliści ze SP z Gałkowa Dużego. Konkurencję praktycznego udzielania pierwszej pomocy przygotowali i przeprowadzili funkcjonariusze koluszkowskiej Komendy Powiatowej PSP – mł. ogn. Piotr Dobiech i mł. ogn. Michał Tarnowski, którzy jednocześnie byli sędziami technicznymi tej konkurencji.

Nagrody dla zwycięskich ekip wręczali Wiceprzewodnicząca Powiatu Łódzkiego Wschodnie-

go Pani Zofia Sójka, Komendant Powiatowy PSP w Koluszkach - mł. bryg. Krzysztof Supera oraz Komendant Powiatowy Policji - insp. Krzysztof Dąbrowski.

Zorganizowany konkurs spotkał się z dużym zainteresowaniem, ponieważ tematyka bezpieczeństwa, w tym udzielania pomocy osobom, które ucierpiały w wypadkach komunikacyjnych oraz podczas innych zdarzeń mających miejsce w domu, czy w szkole jest kwestią niezwykle istotną. Każdy z nas powinien znać podstawowe zasady i umiejętności udzielania pomocy, które prędzej czy później mogą przydać się w uratowaniu czyjegoś życia.



SZTAFETA NA MONTE CASSINO



Trzech strażaków sekc. Marek Kubacki, mł. ogn. Michał Nowicki oraz st. kpt. Marcin Ledzion reprezentowało Komendę Miejską PSP w Łodzi w Sztafecie biegowej z Łodzi do Monte Cassino "Cześć i chwała bohaterom".

Start biegu, zorganizowanego z inicjatywy strażników miejskich z Łodzi i Bełchatowa, rozpoczął się ok. godz. 10.00, 11 maja br. Trasa sztafety biegła przez Polskę, Słowację, Austrię i Włochy i liczyła 1920 km, a każdy z biegaczy miał do pokonania dystans minimum 200 km. Na miejsce strażacy dotarli w 9 dni.





#spoKREWnieni służbą

TEKST: oprac. red. FOTO: kp/m PSP woj. łódzkiego

#spoKREWnieni służbą to inicjatywa w ramach kampanii pod patronatem Pana Joachima Brudzińskiego Ministra Spraw Wewnętrznych i Administracji oraz Pana Mariusza Błaszczaka Ministra Obrony Narodowej, która integruje służby m.in. Państwowej Straży Pożarnej, Policji i Wojska Polskiego w szczytnym celu oddania, poprzez honorowe krwiodawstwo, hołdu żołnierzom zbrojnego podziemia antykomunistycznego, którzy walczyli w obronie Niepodległości Polski

Tegoroczną łódzką edycję zainaugurowali 7 marca 2018 roku szefowie służb mundurowych z prof. Zbigniewem Rau Wojewodą Łódzkim na czele. Strażaków z jednostek organizacyjnych PSP województwa łódzkiego, którzy włączyli się w akcję reprezentował st. bryg. Jarosław Wlazłowski łódzki komendant wojewódzki PSP w Łodzi.

W 12 akcjach na terenie województwa łódzkiego wzięły udział: Komenda Wojewódzka PSP w Łodzi, Komenda Miejska PSP w Skierniewicach, komendy powiatowe PSP w: Łasku, Łowiczu, Koluszach, Opocznie, Poddębicach, Radomsku, Tomaszowie Mazowieckim, Sieradzu wraz z OSP, Wieluniu i Piotrkowie Trybunalskim wraz z OSP Wolbórz.

Łącznie 220 osób oddało 99 litrów krwi.

Funkcjonariusze służb podległych MSWiA i pracownicy cywilni służb oraz żołnierze i pracownicy cywilni Wojska Polskiego, w ogólnopolskiej zbiórce krwi trwającej cały marzec, oddali 6951 litrów krwi.

W ramach akcji „SpoKREWnieni służbą” krew oddało:

- 3552 funkcjonariuszy i pracowników cywilnych Policji,
- 5664 strażaków,
- 483 strażników granicznych,
- 105 funkcjonariuszy Służby Ochrony Państwa,
- 5121 żołnierzy i pracowników wojska.

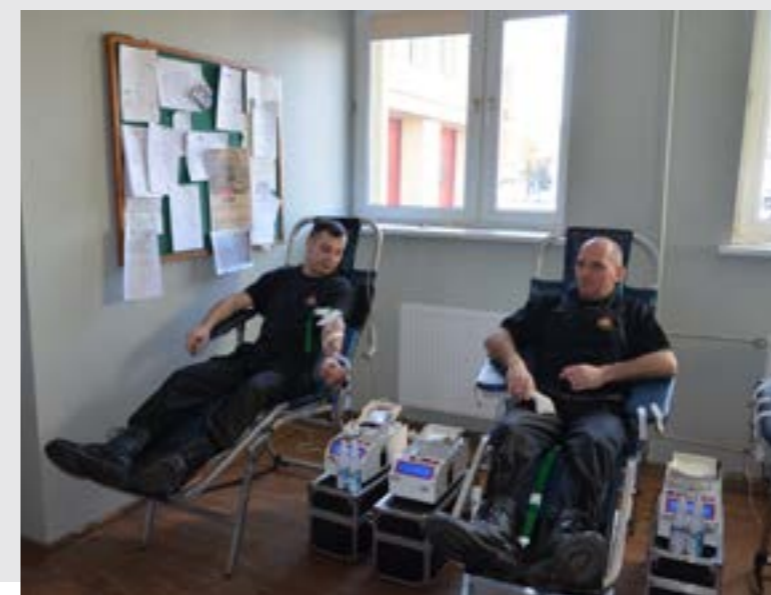




foto: Sebastian Sz wajkowski / Radio Łódź

POŻAR SKŁADOWISKA W ZGIERZU

6 dni, 22 godziny i 48 minut – tyle trwały pierwsze działania ratowniczo-gaśnicze na składowisku śmieci w Zgierzu. Pożar zauważony został około godziny 23.00, 25 maja, przez mieszkańca pobliskiego bloku.

Tempo, w jakim rozprzestrzenił się pożar od samego początku było bardzo szybkie. Składowane na powierzchni około 3,5 ha tworzywa przeznaczone do recyklingu – plastikowe butelki, folie, opakowania z tworzyw sztucznych, odpady medyczne płonęły już na długości 100 m, 20 m szerokości i około 8 metrów wysokości składowiska.

Oprócz pożaru duże zagrożenie dla strażaków stanowiły przebiegające nad płonącymi odpadami linie energetyczne 110 KV, które zostały odłączone przez pracowników

PGE Górnictwo i Energetyka po kilku godzinach trwania pożaru. Zagrożone pożarem były również znajdujące się na terenie zakładu dwie hale konstrukcji stalowej o łącznej powierzchni około 2 tys. m² wypełnione częściowo materiałami przeznaczonymi do recyklingu oraz dwa budynki murowane o powierzchni zabudowy około 4,5 tys. m² i 3 tys. m².

Ze względu na szybki rozwój pożaru kierujący działaniami ratowniczymi zgłaszał zapotrzebowanie na kolejne siły i środki, polecił również zwiększenie ciśnienia w sieci hydran-

towej, a teren akcji podzielił na 4 odcinki bojowe. Cały czas monitorowano urządzeniami pomiarowymi poziom tlenu węgla, by w razie konieczności wydać odpowiednie komunikaty dla mieszkańców.

Podczas prowadzenia działań gaśniczych jedna z hal uległa zawaleniu. Na szczęście w tym czasie nikogo nie było w środku. Promieniowanie ciepłe było tak duże, że zagrażało znajdującemu się w pobliżu zakładowi zwiększonego ryzyka wystąpieniem poważnej awarii przemysłowej. Były tam magazynowane chemikalia do produkcji spożywczej i przemysłowej, w tym rozpuszczalniki. Ponieważ ryzyko zapalenia było duże podjęto decyzję o podawaniu prądów wody na zewnętrzną ścianę tego budynku w obronie przy jednoczesnym monitorowaniu jej temperatury kamerą termowizyjną. Pracownicy zagrożonego zakładu rozwinęli linie gaśnicze z wewnętrznej sieci hydrantowej i również podawali wodę na zewnętrzną ścianę budynku.

Gdy zaistniała potrzeba budowy stanowiska wodnego na rzece Bzurze, wykorzystano do tego pompę wysokiej wydajności, a zasilanie wykonano z rzeki przy pomocy wężu W-75. W przetłaczaniu wody z uwagi na znaczną odległość (około 1,5 km) od źródła pożaru oraz różnicę poziomów terenu uczestniczyły 4 pojazdy. Pozwalało to na utrzymanie odpowiednio wysokiego ciśnienia w liniach zasilających. Dla zwiększenia skuteczności prądów gaśniczych stosowano środek pianotwórczy wytwarzając ciężką pianę gaśniczą podawaną z działek samochodowych. Rozmiar, jaki przybrał pożar uniemożliwił szybkie zakończenie działań ratowniczo-gaśniczych, które przeniósł się na kolejne dni i zaangażowały siły i środki również spoza województwa łódzkiego.

Kolejnego dnia, 26 maja, zmieniono system dostarczania wody do celów gaśniczych wykorzystując podwójną linię W-110 z wykorzystaniem zadysponowanego na miejsce zdarzenia samochodu wężowego z pompą wysokiej wydajności – woda czerpana była z rzeki Bzury. Dodatkowo, w celu zwiększenia przepływu wody na rzece podniesiono jaz na stawie miejskim, który połączony jest z rzeką. Spiętrzono wodę w miejscu czerpania, wykorzystując worki z piaskiem. Do przetłaczania wprowadzono dodatkowe



foto: kp psp w Zgierzu



foto: kp psp w Zgierzu

samochody, co znacznie podniosło efektywność dostarczania wody na miejsce pożaru. Samochody pożarnicze zostały dodatkowo zasilone z linii hydrantowej, biegnącej wzdłuż utworzonej magistrali wodnej. Pojazdy dowożące wodę tankowały się przy utworzonym punkcie czerpania wody oraz na placu manewrowym zlewni ścieków, gdzie znajdował się hydrant DN 150.

Z uwagi na nieopanowaną sytuację pożarową podjęto decyzję o zadysponowaniu za pośrednictwem WSKR kolejnych sił i środków.

Nieustannie prowadzono monitoring powietrza w celu ustalenia ewentualnego zagrożenia toksycznymi substancjami powstałymi podczas procesu spalania. Ratownicy pracujący od strony zawietrznej wyposażeni byli w sprzęt ochrony dróg oddechowych. Sprzęt pomiarowy wykazał stężenie tlenku węgla w obrębie stanowisk gaśniczych po stronie zawietrznej na poziomie do 50 ppm. Innych związków chemicznych nie stwierdzono.

Podczas działań zużyto około 16 ton środka pianotwórczego w tym około 8 ton z Łódzkiej Bazy Wojewódzkiej PSP, który okazał się mało skuteczny z uwagi na wysoką temperaturę oraz sposób składowania odpadów, które tworzyły zwartą strukturę uniemożliwiającą wnikięcie środka do wnętrza materiału. O godz. 12.50 pożar został zlokalizowany. Jego rozprzestrzenianie zostało zatrzymane a sąsiadujące z terenem działań obiekty nie były już zagrożone.

Powołany sztab zarządzania kryzysowego ustalił długofalowy plan działań ratowniczo-gaśniczych oraz logistycznych. Na miejsce zdarzenia sprowadzono ciężki sprzęt burzący, za pomocą którego stopniowo usuwano pozostałą konstrukcję zawalonej hali oraz stopniowo rozwarstwiano hałdy tłącego się materiału.

27 maja ponownie podjęto decyzję o zmianie sposobu zasilania pojazdów gaśniczych w wodę ze względu na informację otrzymaną z MCZK o znacznym ograniczeniu przepływu wody w rzece w najbliższym czasie. Zdecydowano o zmianie sposobu zasilania magistrali W 110 wykorzystując do tego celu znajdujący się na terenie oczyszczalni ścieków zbiornik wody szarej (ostatnia faza oczyszczania ścieków). Zmieniono lokalizację jednej z pomp wysokiej wydajności z

JRG Koluszki oraz uruchomiono znajdującą się w odwodzie pompę z JRG Łowicz w wymienionej lokalizacji. Jako awaryjne zasilanie utrzymano na rzece Bzurze pompę z JRG Zgierz. Pozostawiono również linie zasilające w celu awaryjnego przełączenia źródeł zasilania.

Przy współpracy z MCZK na miejsce akcji przybył ciężki sprzęt burzący, który miał za zadanie rozwarstwiać hałdy spalonego materiału. Wewnątrz zbitych, hydrofobowych bel odpadów wciąż panowała wysoka temperatura, co powodowało konieczność dalszych działań gaśniczych.

W kolejnych dniach nadal prowadzone były działania gaśnicze. Zasilanie wodne realizowano z wykorzystaniem pomp wysokiej wydajności, analizowano stężenie toksycznych gazów pożarowych, dokonywane były pomiary skażenia gleby, powietrza i wody.

Z uwagi na opanowaną sytuację pożarową odsyłano do jednostek macierzystych

zastępy spoza województwa, a zabezpieczenie wodne realizowano z hydrantów zewnętrznych. Podawano środki gaśnicze na rozwarstwiane przez ciężki sprzęt burzący hałdy.

W akcji brali udział również wojskowi strażacy z Leźnicy Wielkiej oraz żołnierze z Centralnego Ośrodka Analizy Skażeń (COAS), którzy badali próbki gleby i sprawdzali, czy pozostałości na wysypisku i w pobliskich miejscowościach nie zagrażają zdrowiu mieszkańców. Według mediów w tym miejscu mogło znajdować się co najmniej 50 tys. ton odpadów m.in. z Wielkiej Brytanii, Belgii, Niemiec, Włoch.

W sprawie umyślnego sprowadzenia pożaru w Zgierzu, który zagroził życiu lub zdrowiu wielu osób albo mieniu o wielkich rozmiarach i stwarzał zagrożenie zanieczyszczenia środowiska wszczęto śledztwo, prowadzi je łódzka prokuratura.

oprac. red. na podstawie meldunku

